



Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Elektrownia Łódzka wykonała zadania pierwszych trzech lat planu 6-letniego

(f) W dniu 11 bm. Elektrownia Łódzka, jako druga w Polsce wykonała zadania produkcyjne pierwszych trzech lat planu 6-letniego.

Wykonanie zadań na 4 miesiące i 20 dni przed terminem jest wybitnym intensywnym pracą całej załogi Elektrowni Łódzkiej.

Ruch współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego wewnątrz zakładów, jak i walka o pierwszeństwo, prowadzona przez załogę Elektrowni Łódzkiej z załogą Elektrowni Warszawskiej, przyniosła w efekcie poważne podniesienie wydajności pracy. Precyzyjny wskaźnik wykonania norm produkcyjnych osiągnął w lipcu 184 procent. W ramach współzawodnictwa, w czynach produkcyjnych, załoga w pierwszym półroczu br. przyniosła gospodarce narodowej ponadplanową produkcję wartości ponad 800 tys. zł. Elektrownia Łódzka w lipcu br. osiągnęła produkcję o 40 proc. wyższą niż w lipcu ub. roku.

Niemalą udział w sukcesach Elektrowni Łódzkiej mają również ekipy remontowe, które skróciły czas kapitalnych i bieżących remontów kotłów i turbin oraz innych urządzeń o 22 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Przodujące zakłady przemysłu węglowego, hutniczego i chemicznego otrzymały sztandary przechodnie CRZZ

(f) Sekretariat CRZZ powziął uchwałę o przyznaniu sztandarów przechodnich CRZZ i wysokich nagród pieniężnych przodującym w II kwartale br. zakładom pracy w przemyśle węglowym, chemicznym i hutniczym.

Tytuł przodującego zakładu w przemyśle węglowym, sztandar przechodni CRZZ i nagrodę w wysokości 50 tys. zł za wysokie osiągnięcia produkcyjne przyznano kopalni węgla „Boże Dary” z Zjednoczenia Jaworznicko - Mikołowskiego. Wśród 10-ciu przodujących kopalni, kopalnia „Boże Dary” wysunęła się w II kwartale br. na czoło pod względem wykonywania planów wydobycia i wydajności. Od początku br. załoga tej kopalni systematycznie przekraczała wysoko miesięczne plany produkcyjne. Plan wydobycia II kwartału wykonała w 109,7 procent, uzyskując średnią wydajność 110,7 procent, przy jednoczesnym ważnym obniżeniu kosztów własnych produkcji.

W przemyśle chemicznym tytuł przodującego zakładu, sztandar przechodni CRZZ i nagrodę w wysokości 50 tys. zł zdobyły Zakłady Elektrodrogowych w Raciborzu. Mimo trudności w realizacji zadań produkcyjnych, związanych z brakiem surowca i drobnocowym asortymentem produkcji, załoga tych zakładów, wysoko przekraczając plany miesięczne, uzyskała 110,9 procent wykonania planu kwartalnego, przekraczając o 9,6 procent planowany wskaźnik wydajności.

W przemyśle hutniczym tytuł najlepszego zakładu, sztandar przechodni CRZZ i nagrodę w wysokości 100 tys. zł za wysokie osiągnięcia produkcyjne w II kwartale br. przyznano hucie „Ostrowiec”. Załoga huty „Ostrowiec”, która w I kwartale br. wykonała swe zadania zaledwie w 98 procentach, zwiększyła w okresie II kwartału znacznie poziom trudności, zwłaszcza na odcinku zatrudnienia i osiągnęła 108,3 procent wykonania planu kwartalnego, uzyskując o 16,9 procent wyższą wydajność w porównaniu z I kwartałem br. i zmniejszając równocześnie ilość braków z 5,4 procent do 3,9 procent.

Na drugim miejscu wśród współzawodniczących załóg znalazła się w II kwartale br. załoga ZPW im. A. Struga w Łodzi. Wykonała ona plan kwartalny w 104,1 procent, przekroczyła o 2,6 procent planowaną jakość produkcji oraz o 2,8 procent planowaną wydajność pracy i obniżyła koszty własne o 4,79 procent w porównaniu z planem. Za swe osiągnięcia załoga otrzymała dyplom uznania i premię pieniężną. Trzecie miejsce we współzawodnictwie i dyplom uznania zdobyła załoga ZPW im. Kluski w Bielsku. Załoga tych zakładów ma największe osiągnięcia na odcinku walki o obniżenie kosztów własnych, gdyż obniżyła je w porównaniu z planowanymi o 9,1 procent.

W przemyśle jedwabniczo-galanterijnym tytuł najlepszego zakładu, sztandar przechodni Zarz. Gł. Z. Zaw. Prac. Przem. Włók. i premię pieniężną zdobyli włókiennicze dołnowydzkie Zakłady Pluszu i Dywanów w Kietrzku. Robotnicy Zakładów w Kietrzku wykonali plan produkcyjny za II kwartał br. w 101,2 procent, przy wyższej od planowanej jakości produkcji i niższych o 8,6 procent od planowanych kosztach własnych produkcji.

Drugie miejsce wśród dwudziestu kilku współzawodniczących zakładów zajęła Kaliska Fabryka Tiulu, Firanki i Korperek w Kaliszu, a trzecie Pańickie Zakł. Przem. Jedwabniczych w Pańicach. Oba te zakłady przekroczyły dość znacznie plany produkcyjne, podniosły wydajność pracy o około 5 proc. i uzyskały o 4 proc. niższe od planowanych koszty własne produkcji.

Pierwsze miejsce w przemyśle rozszarniczym, tytuł przodujących zakładów, sztandar przechodni współzawodnictwa oraz premię pieniężną zdobyła załoga Gorzkowskich Zakładów Roszarniczych w Gorzowie. Największe osiągnięcia zanotowała załoga tych zakładów w podniesieniu wydajności pracy, osiągając o 35,7 proc. wydajności pracy wyższą niż planowano. Dzięki temu, pomimo, iż stan zatrudnienia w zakładach jest niższy od planowanego, kwartalny plan produkcji zakładów wykonany został w 123,4 proc.

Drugie miejsce i dyplom uznania zdobyły Malborskie Zakłady Przem. Roszarniczych. Współzawodnictwo pracy o miano najlepszych zakładów w przemyśle rozszarniczym przyniosło się do poważnego podniesienia wydajności pracy. W porównaniu z I kwartałem br. wydajność pracy w skali całego przemysłu rozszarniczego wzrosła w II kwartale o 6,8 procent.

Budowa magistrali piaskowej



Na Śląsku powstaje wielka magistrala piaskowa, która będzie zaopatrywała w piasek z Pustyni Błędowskiej śląskie kopalnie węgla. Na zdjęciu: fragment budowy magistrali piaskowej. Foto CAF - Płocki

Przed 2 rocznicą uchwały rządu ZSRR o budowie gigantycznych elektrowni wodnych

(f) MOSKWA (PAP). Zbliża się 2 rocznica opublikowania uchwały rządu radzieckiego o budowie największych na świecie elektrowni wodnych na Wołdze w pobliżu Kujbyszewa i Stalingradu. Wśród budowniczych tych gigantycznych obiektów rozwija się współzawodnictwo o godne uczczenie tego jubileuszu.

Wspaniałe urządzenia techniczne Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej

(f) MOSKWA (PAP). Już wkrótce na terenie budowy największej na świecie elektrowni wodnej w pobliżu Kujbyszewa rozpocznie się montaż maszyn i urządzeń.

Urządzenia hydrotechniczne produkowane zostaną z specjalnych stopów stali, oznaczających się dużą wytrzymałością i odpornością. Zapora elektrowni kujbyszewskiej podniesie poziom wody o przeszło 25 m. Wszelkiego rodzaju urządzenia, służące przepustowi itd. wyrzynać będą ogromne cisnienie. Potężne stawida służą będą podnoszone i opuszczane przy pomocy specjalnych dźwignów. Każdą z tych dźwignów będzie mógł podnieść 500 ton. Nowe słupy na Wołdze będą największymi i najbardziej doskonałymi na świecie. Podwojony system słup umożliwi równoczesne przepuszczanie statków pływających w górę i w dół Wołgi.

Bogate doświadczenia nabyte przy budowie Kanału Wołga-Don i Cymlańskiej Elektrowni Wodnej pozwoliły jeszcze lepiej zorganizować prace montażowe przy budowie elektrowni kujbyszewskiej. Przy pracach tych szerokie zastosowanie znajdują słupki żelbetonowe, samobieżne dźwigi wędrowe. Długość laski o wysokości 60 m i długość wysięgniki może obsługiwać teren o powierzchni tysiąca m².

Hitlerowska organizacja do tłumienia strajków w Trizonii

(f) BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że w Niemczech zachodnich prowadzone są przygotowania do utworzenia na wzór hitlerowski tzw. „nadzwyczajnej pomocy technicznej”. Organizacja ta będzie miała za zadanie tłumienie ruchu strajkowego, werbowanie dla przedsiębiorców lamistralców, zbieranie i przekazywanie władzom informacji w czasie strajku itp.

Strajki w Turcji i Brazylii

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi ze Stambułu, że 11 sierpnia robotnicy portu w Iskenderun ogłosili strajk. Strajkujący domagają się poprawy warunków bytu.

(f) NOWY JORK (PAP). Jak donosi dziennik urugwajski „El Pais”, w mieście brazylijskim Rio Grande rozpoczął się strajk powszechny. Ustał handel, zakłady przemysłowe i instytucje państwowe nie pracują. W mieście odbywają się masowe demonstracje pod hasłem walki przeciwko niedz. Strajki i demonstracje protestacyjne odbywają się również w innych miastach tego stanu. Władze zmobilizowały wojsko przeciwko strajkującym i demonstrantom.

Walka chłopów włoskich o ziemię

(f) RZYM (PAP) 11 bm. Chłopi włoscy masowo manifestowali w obronie swych praw, domagając się przeprowadzenia reformy rolnej.

W Grosseto robotnicy rolni przerwali pracę i zebrał się na wiecu. Uchwalili oni rezolucję, domagającą się natychmiastowego podziału 5 tysięcy hektarów ziemi. W Ankonie zastrakowali dzierżawcy żądając korzystniejszych umów i podjęcia większych prac melioracyjnych. W teście prowincji odbyły się demonstracje chłopskie, przeciwko obszarnikom.

W Catanii na Sycylii odbyła się demonstracja chłopów pod hasłem przeprowadzenia reformy rolnej. Żądano podziału 60 tys. hektarów ziemi, których konfiskata postanowił swego czasu regionalny parlament sycylijski. Uchwały te nie wykonano jednak rząd regionalny, opanowany przez chrześcijańską demokrację.

(f) RZYM (PAP). Według oficjalnych danych Ministerstwa Pracy, liczba bezrobotnych w sierpniu wzrosła do 114 tysięcy w styczniu br. do 125 tysięcy w dniu 1 czerwca br. Jednak w ciągu ostatnich dwóch i pół miesięcy w związku z dalszym zastrakowaniem się kryzysu w przemyśle włókienniczym straciło pracę nowe tysiące robotników.

Mediolańska fabryka włókienniczych np. zwolniła 5 tysięcy robotników. W wielu innych zakładach przemysłu włókienniczego wprowadzono niepełny 24-godzinny tydzień robotniczy.

Wysokie odznaczenia państwowe dla budowniczych dróg i mostów

(a) W VIII rocznicę Odrodzenia Polski, Prezydent Bolesław Bierut przyznał 198 robotnikom, konstruktorom mostów i budowniczym dróg, pracownikom technicznym i organizacyjnym Ministerstwa Transportu Lądowego i Lotniczego oraz podległym zarządom — wysokie odznaczenia państwowe.

Sztandar Pracy II kl. otrzymał inż. mgr Aleksander Gajkiewicz, dyrektor Centr. Zarządu Dróg Publicznych — za systematyczne podnoszenie techniki w dziedzinie unowocześnienia budownictwa drogowego i mostowego, wprowadzenie radzieckiej metody budownictwa potokowego dróg betonowych i asfaltowych oraz szerokie zastosowanie krajowych surowców zastępczych.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał inż. Wojciech Barzykowski — dyrektor Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych, odznaczony już 3-krotnie Złotym Krzyżem Zasługi. Wysokie odznaczenie otrzymał on za wybitne osiągnięcia w dziedzinie unowocześnienia budownictwa mostowego oraz wzniesienie wielu stalowych i żelbetonowych mostów, gdzie uzyskano wielomilionowe oszczędności przy wykorzystaniu starych konstrukcji.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został także inż. Aleksander Zubelewicz — dyrektor Woj. Zarządu Dróg Publicznych w Olsztynie, odznaczony w 1950 r. Złotym Krzyżem Zasługi. Jako wybitny specjalista w dziedzinie techniki budowy dróg, doprowadził do stanu używalności drogi i mosty woj. olsztyńskiego, uzyskując dzięki wprowadzeniu nowych metod pracy wielomilionowe oszczędności. Z jego inicjatywy zorganizowano również Szkołę Służby Dróg Publicznych w Olsztynie.

Współzawodnictwo racjonalizatorów przemysłu skórzanego

(a) Na zebraniu członków Klubu Techniki i Racjonalizacji Bydgoskiej Fabryki Obuwia czołowi racjonalizatorzy: Ludwik Karolewski, Henryk Walczak, Stefan Kłodziński i ZMP-owiec Zygmunt Brieske po zapoznaniu się z treścią wzewznanego przez ich kolegów z Radomskich Zakładów podjęli szereg zobowiązań i przystąpili do współzawodnictwa o miano przodującego racjonalizatora przemysłu skórzanego w Polsce.

Doskonały wynik betoniarzy warszawskich

W dołu wczorajszym brzygady betoniarzy tow. Stanisława Smaga ze Zjednoczenia Budownictwa Wojskowego nr 1 uzyskała doskonały wynik przy betonowaniu stropów. Brygada ta zabezonowała w ciągu 7 i pół godziny 76,42 metrów sześciennych stropów, wykonując tym samym 786,62 procent normy.

Krwawe starcia w Aleksandrii 10 robotników zabitych

(f) LONDYN (PAP). Według doniesień agencji Reutersa, w Aleksandrii doszło w środę do starcia między robotnikami a policją i wojskiem. 10 robotni-

Podsumowanie wyników współzawodnictwa włókienniczego w przemyśle włókienniczym

(a) Komisja Współzawodnictwa Pracy przy Zarządzie Gł. Z. Zaw. Prac. Przem. Włók. i premię pieniężną zdobyli włókiennicze Zakłady Pluszu i Dywanów w Kietrzku. Robotnicy Zakładów w Kietrzku wykonali plan produkcyjny za II kwartał br. w 101,2 procent, przy wyższej od planowanej jakości produkcji i niższych o 8,6 procent od planowanych kosztach własnych produkcji.

Załogi hutnicze walcą o pełne wykonanie planów produkcyjnych

(f) W lipcu na czoło wszystkich załóg hutniczych wysunęła się załoga huty im. Feliksa Dzierżyńskiego, wykonując w 101,9 procent zadania miesięczne i w 100 proc. plan produkcji stali. Wielkopowierzchniowej huty dali do końca lipca br. poważną produkcję ponadplanową, obniżając ponadto, również w ramach zobowiązań, zużycie koksu o około 3 proc. na 1 tonę surowki.

W tym sukcesie poważną rolę odegrał inż. przodujący ładowca: Feliks Misztal, Władysław Kotfisz, Jan Legat, Władysław Bolesław Kucia i wielu innych, którzy wykonywali przeciętnie 150 procent normy. Oddział stalowni huty im. Dzierżyńskiego, który w czerw-

Rozwijają się akcja dostaw zboża dla Państwa

Trzy gminy pow. Zawiercie wykonały już roczne plany sprzedaży zboża

(f) W miarę, jak w poszczególnych gospodarstwach kończy się sprzęt zboża i przeprowadza omloty, zwiększają się dostawy ziarna do punktów skupu.

Aktywnie gromadzący organizacje liczne dostawy zbiorowe, które przyspieszają wykonanie planów. Tysiące gromad współzawodniczą o pierwszeństwo w wypełnianiu nie tylko obowiązków dostaw zboża, ale jednocześnie we wzorowym wypełnianiu planu dostaw żywności i mleka oraz w spłacie podatku gruntowego.

Zdarzają się wypadki, że nie tylko pojedynczy chłop, ale całe gromady meldują o wykonaniu rocznych planów dostaw zboża państwu.

Chłopi powiatu Zawiercie (woj. katowickie), do 9 bm. sierpnio plan sprzedaży zboża zrealizowali w 111,3 proc., a roczny plan — w 41,3 proc.

Wiele gromad a nawet całych gmin w tym powiecie zostało już wykonanych w pełni plany roczne. Są to gminy: Kroczyce, Włodowice i Rudnik. Poza tym 19 gromad w innych powiatów również wykonywało plany roczne. Należą do nich m. in. znane w całym województwie za sprawne wykonania obowiązków wobec Ludowej Ojczyzny gromady: Lgota Murówna, Chmielowskie, Goluchowice, Kostkowice, Podlesie i Siemierzycze.

Wśród tych przodujących — czołowe miejsce zajmują chłopci gminy Kroczyce, którzy pierwszym w województwie katowickim donieśli o zwycięstwie zrealizowaniu swego planu rocznego w 103 proc. Rozumiejąc znaczenie terminowej dostawy zboża mało i średniorolni chłopcy tej gminy zorganizowali wiele zbiorowych dostaw. Wśród chłopów indywidualnych wyróżnił się matorolny gospodarz — Jacek Kowalski, który jako pierwszy odstawił zboże do punktu skupu i wezwał swych sąsiadów do współzawodnictwa pod hasłem: „Pierwsze zboże dla Państwa”.

W woj. krakowskim na szczególne wyróżnienie zasługują chłopcy w gromadzie Wodocin, którzy w czasie zbiorowej dostawy przywieźli dwa razy więcej zboża niż przewidywały ich zobowiązania roczne. Przykład wzorowego wywiązywania się z obowiązków wobec Ludowego Państwa dali tu matorolni Anielka Jeleńska i Władysław Cebulka. Jeleńska nie tylko dostarczyła zboże z poważną nadwyżką, ale systematycznie dostarczała do zlewni mleko oraz wykonała obowiązujące dostawy żywności w 600 proc.

Na Kielecczyźnie pierwsza zrealizowała roczny plan dostaw zboża gromada Chałupki w pow. buskim. Chłopi z Chałupki dostarczyli zboże manifestacyjnie w dniu 6 bm. Zbiorowo dostarczyli całą wyznaczoną na rok bieżący ilość zboża także chłopcy z Faliszewa w pow. koneckim.

W woj. zleńogórskim przodują spółdzielcy z Lubiechowa w pow. sprzotawickim. Przywożą na punkt skupu całą prze-

Wielkie doniosłości czynności mobilizacji wszystkich sił i energii do walki o plan produkcyjny

Wielkie doniosłości czynności mobilizacji wszystkich sił i energii do walki o plan produkcyjny był Czyn Lipcowy dla załóg wielkich pieców huty „Bobrek”. Załoga ta po wielu miesiącach niewykonania planu, przekroczyła planowaną produkcję surowki w czerwcu br. o 6,5 proc., a w następnym miesiącu skoncentrowała wszystkie wysiłki na utrwaleniu osiągniętych rezultatów i ich przekroczeniu.

W tym celu zastosowano tu m. in. remonty profilaktyczne urządzeń transportowych jak suwnice, maszyny rozlewnicze i inne, które dały uniknięcia największych nawet strat w produkcji przeprowadzono równocześnie z remontem pieców. Dzięki temu wykorzystanie

Studenckie brygady biorą udział w akcji żywno-omlotowej

(f) Około 10 tys. studentów z wyższych uczelni całego kraju, od kilkunastu dni bierze udział w akcji żywno-omlotowej w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Najwięcej studenckich brygad zniwnych zatrudnionych jest w PGR-ach województw: warszawskiego, kosińskiego, wrocławskiego i olsztyńskiego.

Młodzież wyróżnia się dobrą i wydajną pracą. Niektórzy studenci nauczyli się samodzielnie obsługiwać maszyny rolnicze, jak snopowiązałki i żniwiarek, a nawet traktorów.

Studenty z wyższych uczelni Krakowa pracują w zespołach PGR Mościce w woj. kosińskim. Już w pierwszych dniach pracy podzielił się oni na dwa zespoły współzawodniczące ze sobą. Często organizują oni wspólnie z dyrektcją i pracownikami PGR narady, na których omawiają wyniki pracy, planując zajęcia na następny okres oraz radzą nad sposobami zwiększenia ilości zniwu i omlotów.

Studenckie brygady biorą udział w akcji żywno-omlotowej

Dzięki planowej pracy brygad da ta przoduje wśród innych zespołów studenckich pracujących w tym samym województwie, osiągając 250 proc. normy.

Dobre wyniki osiągają również w pracy na polach PGR Trzebiatowice studenci — uczestniczki II Akademickich Mistrzostw Polski.

W zespole PGR Danowo pracuje 22 studentów z Poznania. Osiągają oni przeciętnie 140 proc. normy.

Uczestnicy studenckich brygad zniwnych oprócz zajęć w polu nawiązują kontakty z pracownikami PGR-ów, członkami spółdzielni produkcyjnych i mieszkańcami wsi. Studenci pomagają im w pracach społecznych, jak np. w prowadzeniu akcji ZMP, urządzaniu świetlic i organizowaniu w nich zajęć. Wspólnie z nimi urządzają oni wieczorki taneczne i imprezy kulturalne oraz rozgrywają mecze siatkówki i piłki nożnej.

W woj. łódzkim na szczególną uwagę zasługują studenci z zespołu PGR Mościce w woj. kosińskim. Już w pierwszych dniach pracy podzielił się oni na dwa zespoły współzawodniczące ze sobą. Często organizują oni wspólnie z dyrektcją i pracownikami PGR narady, na których omawiają wyniki pracy, planując zajęcia na następny okres oraz radzą nad sposobami zwiększenia ilości zniwu i omlotów.

Fakty i wnioski

Polityka zbrodni i prowokacji

Ludobójcy amerykańscy wzmożli ostatnio bestialskie nalozy na młasta i wśle pólnoce...

Nowymi zbrodniami, dokonywanymi na ludność cywilną... przy równoczesnym stajm przew...

Zbrodniarstwo w mundurze generala... dowódca amerykańskiej 8 armii...

Posuwając się jednak do tego rodzaju haniebnych prowokacji, imperialistyczny zbrodniarz nie...

Plomienie bomb napalmowych, spadających na spokojne osiedla...

Z obrad Komisji Rozbrojeniowej ONZ

(a) NOWY JORK (PAP), 12 sierpnia na posiedzeniu Komisji Rozbrojeniowej ONZ...

Sukcesy Vietnamskiej Armii Ludowej

(f) PEKIN (PAP), Agencja Nowych Chin donosi, że wietnamskie wojska ludowe...

Czasopismo „Znamia” o książce Granina „Jarosław Dąbrowski”

(f) MOSKWA (PAP), Na łamach radzieckiego miesięcznika „Znamia”...

Anglo-amerykańskie sprzeczności w rejonie Morza Śródziemnego

(f) LONDYN (PAP), Dziennik „Daily Mail” stwierdza, że Anglia odrzuciła propozycję USA...

Nowe prowokacje amerykańskich agresorów w Korei

Samoloty USA ponownie pogwałciły strefę neutralną Kaesongu

(f) PEKIN (PAP), Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, iż 10 sierpnia samoloty amerykańskie...

Samoloty amerykańskie po przelecie nad Panmundzongem, zaatakowały okolice strefy neutralnej. Świadcami tego faktu...

Należy podkreślić, że od 1 sierpnia delegacje obu stron w pełnym składzie spotykały się tylko dwukrotnie...

Wobec jeńców wojennych na wyspie Kożedo (f) PEKIN (PAP), Agencja Nowych Chin donosi, że mimo...

Delegacja ZSRR w ONZ domaga się interwencji w obronie uwieczonych patriotów greckich

Apel rodzin patriotów do Józefa Stalina

(f) NOWY JORK (PAP), 11 bm. przedstawicielstwo ZSRR w Organizacji Narodów Zjednoczonych...

Przedstawicielstwo Związku Socjalistycznych Republik Rad w ONZ na zaszczytne zakomunikowało Sekretariatowi ONZ...

Narody przygotowują się do Kongresu w Obronie Pokoju

Artykuł dziennika „Izwestia”

(f) MOSKWA (PAP), W artykule wstępnym pt. „Narody przygotowują się do Kongresu w Obronie Pokoju”...

Przygotowania do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju rozwijają się w atmosferze...

Wydarzenia w Iranie, Egipcie i Tunisie świadczą o narastającym kryzysie polityki kolonizatorów...

Dziennik „Zenminzibao” o konferencji Czerwonego Krzyża w Toronto

(f) PEKIN (PAP), Na łamach „Zenminzibao” ukazał się artykuł, komentujący wyniki XVIII Międzynarodowej Konferencji Czerwonego Krzyża...

Wspaniała postawa i poziom sportowców radzieckich i krajów demokracji ludowej w Igrzyskach Olimpijskich ugruntowały autorytet socjalistycznego sportu

W Warszawie odbyła się konferencja prasowa, na której przedstawiciele GKPF omówili udział polskiej ekipy...

Wioslarstwo — Kocerca trzeci miejsce i brązowy medal, czwórka bez sternika (Schwarzer I i II, Jagodzinski i Zarnowec) piąte miejsce...

W boksie — Chychna pierwsze miejsce i złoty medal, Antkiewicz drugie miejsce i srebrny medal, Drogosz przegrał w półfinale...

W lekkoatletyce — Chłachnowa w rzucie oszczepem 7. miejsce, Biegulanka i Krzyżanowski w pchnięciu kulą 10. miejsce...

W grupie III, która miała dzień wolny dzień, zakończyła się partia Keres — Czerniak. Mimo pólna...

W kilku zdaniach

PRZYGOTOWANIE DO MANÉROW FLOTY „ATLANTYDOW” (f) Do duńskiego portu Frederikshavn przybyła w poniedziałek flota amerykańskich okrętów wojennych...

Wieloletnia postawa i poziom sportowców radzieckich i krajów demokracji ludowej w Igrzyskach Olimpijskich ugruntowały autorytet socjalistycznego sportu

W Warszawie odbyła się konferencja prasowa, na której przedstawiciele GKPF omówili udział polskiej ekipy...

Ludność NRD gorąco popiera uchwały II konferencji SED

(f) BERLIN (PAP), Uchwały II Konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) w sprawie budowy w NRD...

(f) BUDAPEST (PAP), W mieście Redding odbyło się zebranie polityczne...

LAUREACI NAGRÓD PAŃSTWOWYCH

(f) W dziale postępu technicznego za opracowanie i zastosowanie nowego sposobu prowadzenia chodników w kopalniach rud żelaznej tegoroczna Nagroda Państwowa otrzymał inż. Stanisław Piekarczyk. Inż. Piekarczyk, długoletni pracownik kopalnictwa rud, zapoczątkował prace nad nowym systemem prowadzenia chodników już w 1946 r. Przy starym systemie podziemne chodniki, prace składające się z trzech faz były ciężkie i skomplikowane. System ten posiadał szereg wad jak np. 1. że ściany boczne złożone przeważnie z łów miały skłonność do wyściskania chodnika. Poza tym wodonośność piaskowców sprawiała, że spąg wyrobiska był zawsze zalany wodą, co utrudniało pracę i odwoł...

utrudniało pracę i odwoł... Nagrodę Państwową II stopnia — za wybitne realizacje artystyczne w Bałtyckim Studio Operowym, otrzymali — Zygmunt Latoszewski i Wiktor Brzy. Zorganizowane w roku 1948—49 Studio Muzyczno-Dramatyczne, zostało na jesieni 1949 r. przekształcone w Studio Operowe przy Państw. Filharmonii Bałtyckiej. Pod kierunkiem Z. Latoszewskiego i W. Brzy, młodzi artyści operowi wystawili „Eugeniusza Oniegina”, „Straszny Dwór”, „Madame Butterfly”, „Sprzedana naręczona”, „Piotrusia i Wilka” i inne przedstawienia operowe i baletowe. Ogółem przedstawienia te oglądało przeszło 350 tysięcy widzów.

W wyniku zastosowania nowych metod podziemnych chodników w części kopalń rud, uzyskano już bardzo poważne efekty ekonomiczne. W tym celu państwo ludowe musi wykonać pewne zadania, które są dla niego niezwykle trudne. W tym celu państwo ludowe musi wykonać pewne zadania, które są dla niego niezwykle trudne. W tym celu państwo ludowe musi wykonać pewne zadania, które są dla niego niezwykle trudne.

Nowy ośrodek lecznictwa pracowniczego w Łodzi

(f) W Łodzi istnieje 150 przychodni lekarskich przy zakładach i przedsiębiorstwach, w których korzystają pracownicy fabryk wraz z członkami rodzin. Największym tego rodzaju ośrodkiem jest zespół sanitarno-leczniczy przy Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Stanisława Wysłoucha w Łodzi. W tym celu państwo ludowe musi wykonać pewne zadania, które są dla niego niezwykle trudne. W tym celu państwo ludowe musi wykonać pewne zadania, które są dla niego niezwykle trudne.

Dobre doświadczenia nadleśnictwa Purda

Władysław Bluzer

Olsztyńskie, kraj tysiąca jezior i lasów stanowi poważny ośrodek przemysłu leśnego i drzewnego. Z tych terenów idzie na potrzeby kraju poważny procent pozyskiwanej rocznie masy drzewnej. Planowa eksploatacja lasu — wyrąb, stwarza konieczność uzupełniania, odnawiania powierzchni leśnej, stwarza sprawę zalesienia. Duże zniszczenia wojenne, które nie ominęły lasów olsztyńskich, postawiły przed nadleśnictwem zadanie zalesienia terenów zniszczonych. Zalesienia te miały z jednej strony usunąć ślady wojennych szkód w lasach, z drugiej zaś włączyć do gospodarki leśnej wszystkie grunta, których zagospodarowanie na potrzeby rolnictwa nie jest opłacalne.

Zalesienie, to sprawa niełatwa. Nie więc dziwne, że kierownictwo rejonu lasów państwowych Hława jest zadowolone z pomocy udzielanej przez wojsko w tym zakresie. Towarzysze z kierownictwa rejonu mówią, że w tym roku plan zalesień został nareście wykonany — pierwszy raz od kilku lat — głównie dzięki pomocy wojska.

Inne rejon. nie mają powodów do radości. W rejonie lasów Mragowo zarówno odnowienia jak i zalesienia inwestycyjne idą nienajlepiej. Również kiepsko wygląda sytuacja w rejonie lasów Głycko. Dyrektor rejonu tow. Rojek mówi z uznaniem o społecznej akcji zalesień, zwłaszcza o pracy szkół, ale wyraża obawy czy plan zalesień zostanie wykonany.

Przyczyny tego stanu? Ci, którzy mają trudności z wykonaniem planu, dopatrują się źródła trudności w braku ludzi do pracy. O ludzi istotnie nie jest łatwo, zwłaszcza, że okres najbardziej intensywnych prac zalesieniowych zbiega się z wiosennymi pracami w polu. Te trudności mają jednak wszystkie rejon. Wszystkie nadleśnictwa, tymczasem jest w okręgu olsztyńskim nadleśnictwo, które wykonuje plany zalesień, pozyskując drewno, kory i żywicy. Wiedzą o tym towarzysze w okręgu, w rejonach i w wielu nadleśnictwach, ale nikt nie pomyślał o upowszechnieniu metod i organizacji pracy, pozwalających nadleśnictwu Purda Leśna produkować. A upowszechnienie dobrych doświadczeń Purdy mogłoby na pewno usunąć niejedną przeszkodę, która utrudnia innym nadleśnictwom i rejonom wykonywanie ich obowiązków.

Tydzień Straży Pożarnej mobilizuje społeczeństwo do zapobiegania groźbie pożarów

Wypowiedź ministra Gospodarki komunalnej tow. K. Mijała

(f) W związku z trwającym w całym kraju Tygodniem Straży Pożarnej minister Gospodarki Komunalnej tow. Kazimierz Mijał udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, w którym scharakteryzował zadania „Tygodnia” i przedstawił osiągnięcia naszej straży pożarnej. Tydzień Straży Pożarnej — stwierdza na wstępie tow. Mijał — ma na celu popularyzowanie wśród społeczeństwa roli w Polsce Ludowej oraz pełne zmobilizowanie najszerzej rzeszy do walki z pożarami, szczególnie z przyczynami ich powstawania.

Nie wszyscy zdają sobie sprawę — mówi dalej tow. Mijał — jak zasadniczo zmienia się rola straży pożarnej w Polsce Ludowej. W okresie przedwojennym specjalne ustawy wyznaczały strażom pożarnym jako jedynym zadaniem gaszenie pożarów już powstałych. Było to zrozumiałe, gdyż kapitalizm nie zawsze potrzebne było prowadzenie akcji zapobiegawczej. Pożar nieradko stanowił dla nich źródło dobrego zarobku, gdyż dawał w wielu wypadkach możliwość uzyskania wysokiej premii assekuracyjnej. Los robotników wyrzuconych na bruk z powodu pożaru niewiele interesował kapitalistów.

Władza ludowa nie może pozwolić, aby majątek narodowy, który nieustannie rośnie dzięki ofiarnej pracy robotnika i chłopca, był uszczuplany drogą pożarów, wskutek niedbalstwa, niechlujstwa lub karygodnej lekkomyślności, jak i braku czujności wobec działalności wroga klasowego, starającego się szkodzić państwu ludowemu drogą sabotażu przy pomocy ognia.

Właściwie sytuacja w dziedzinie usuwania w porę przyczyn powstawania pożarów nie przedstawia się jeszcze zbyt optymistycznie. Zdarzają się jeszcze zbyt często pożary niszczące mienie ogólnonarodowe i poszczególne obywateli wskutek zaniedbania i nieostrożnego obchodzenia się z ogniem nie tylko przez dzieci i młodzież, ale i przez dorosłych. Oczywiście, zaniedbania na odcinku bezpieczeństwa przeciwpożarowego i brak czujności stwarzają dogodne warunki dla działalności wroga klasowego, starającego się szkodzić państwu ludowemu drogą sabotażu przy pomocy ognia.

Władza ludowa nie może pozwolić, aby majątek narodowy, który nieustannie rośnie dzięki ofiarnej pracy robotnika i chłopca, był uszczuplany drogą pożarów, wskutek niedbalstwa, niechlujstwa lub karygodnej lekkomyślności, jak i braku czujności wobec działalności wroga klasowego, starającego się szkodzić państwu ludowemu drogą sabotażu przy pomocy ognia.

Musimy wzmocnić pracę propagandową i uświadamiającą w tym kierunku, aby każdy uczył się odpowiedzialności za pracę i w służbie, w mieszkaniu i na wsi w pełni rozumiał, że jego obowiązkiem obywatelskim i patriotycznym, wynikającym z Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jest nieustannie troszczyć się o całość majątku narodowego. Wielką rolę mają tu do spełnienia korespondenci robotniczy i chłopski, którzy winni sygnalizować wszelkie przejawy niedbalstwa i lekkomyślności, czy też wrogiej działalności, pietenować je i likwidować w zarodku.

Tydzień Straży Pożarnej — stwierdza na zakończenie tow. Mijał — winien zmobilizować całe społeczeństwo do walki z przyczynami powstawania pożarów, celem bezwzględnej zmniejszenia ich ilości w mieście i na wsi.

Wielką rolę mają tu do spełnienia korespondenci robotniczy i chłopski, którzy winni sygnalizować wszelkie przejawy niedbalstwa i lekkomyślności, czy też wrogiej działalności, pietenować je i likwidować w zarodku.

Osiągnięcia oddziału zaopatrzenia robotniczego przy kombinacie chemicznym w Dworach

(a) Coraz sprawniej pracują Oddziały Zaopatrzenia Robotniczego w woj. krakowskim. Wiele z nich poszczyciło się może poważnymi osiągnięciami. Wiele wysiłku w poprawie warunków bytowych robotników wkłada Oddział Zaopatrzenia Robotniczego przy wielkim kombinacie chemicznym w Dworach koło Oświęcimia. Robotniczy z uznaniem i zadowoleniem podziwiają wszechstronną działalność tego oddziału, który po przełamaniu początkowych trudności uzyskał poważne sukcesy.

Przyciągają coraz więcej robotników, tak, że ze stołówek korzysta już około 1200 osób. Stołówkom pracowniczym stworzono odpowiednie zaplecze. Oddział zorganizował pomocniczy ogród warzywno-owocowy na obszarze 18 ha. Do stołówek dostarczone już z ogrodu ponad 700 kg różnych jarzyn, jesienią ogród dostarczy wiele kilogramów ziemniaków.

W gospodarstwie zaprowadzono również hodowlę tuczników. Z 29 tuczników wyhodowano już kilka pięknych sztuk o wadze dochodzącej do 150 kg. Dużym powodzeniem wśród pracowników cieszy się bufet

Coraz więcej kobiet pracuje w kolejniectwie

(f) Liczba zatrudnionych kobiet we wszystkich zakładach DOKP Szczecina stale się zwiększa. Prowadzone jest szkolenie telegrafistek, konduktorek, dyżurnych ruchu itp. Kobiety pracujące w kolejniectwie są obojętne troskliwej opiece. Dzieci ich korzystają ze żłobków i przedszkoli.

Pionierzy z sześciu krajów na obozie w Cieplicach-Zdroju

(f) Piękny, stylowy pałac, położony w malowniczej dolinie u stóp Sudestów w Cieplicach-Zdroju, już od 10 dni gości 180-osobową międzynarodową drużynę pionierów im. Józefa Stalina. Młodzi Koreańscy, Niemcy, Czesi, Węgry, Bułgari i Polacy radośnie spędzają tu czas. Pod troskliwą opieką wychowawców dni upływają im wśród zabaw, wycieczek i politycznych zajęć.

Wielką radość sprawia im udział w międzynarodowych zawodach, w których pogłębiają swoje wiadomości z dziedziny przyrody, historii, geografii i innych dziedzin oraz odbywają zajęcia praktyczne. Chłopcy pracują z zapalem w kółkach modelarstwa lotniczego, a dziewczynki w kółkach „sprawnych rąk”, gdzie uczą się haftować szycie i wykonywać różne pożyteczne przedmioty.

Bogaty program festiwalu chopinowskiego w Busznikach

(f) W dniu 15 bm. rozpoczyna się VII doroczny Festiwal Chopinowski w Busznikach-Zdroju. W pierwszym dniu Festiwalu wystąpi chor. Wrocławskiej Rozgłośni Polskiego Radia w koncercie polskich pieśni ludowych pt. „U źródeł twórczości Chopina”. Po południu tego dnia koncertować będzie prof. Zbigniew Drzewiecki. 16 bm. przewidziane jest otwarcie wystawy chopinowskiej w Teatrze Chopina oraz 2 recitale: wiołoncełowy prof. Kazimierza Wilkomirskiego i fortepianowy Zbigniewa Szymonowicza. W ostatnim dniu Festiwalu pieśni Chopina śpiewać będzie Maria Drewniakowska oraz wystąpi Barbara Hesse-Bukowska i Halina Czerny-Stefańska. Koncerty odbywać się będą w Parku Zdrojowym, w Teatrze Chopina i w sali koncertowej Zakładu Zdrojowego.

Zajęcia obozowe są prowadzone w oparciu o tematy polityczne. Dużo uwagi wychowawcy poświęcają wyrobieniu w dzieciach ducha międzynarodowej solidarności i umiłowania pokoju. Jako wzór do naśladowania, dzieci przebywające na międzynarodowym obozie w Cieplicach-Zdroju wybrały so-

Stosujemy nowe metody pracy

Zakłady nasze przez cały rok ubiegły nie wykonywały planowo. Były wprawdzie okresy krótkich miesięcznych zrywów, ale na produkcję nie miały one zasadniczego wpływu. Wskutek poważnych braków w organizacji produkcji robotnicy zarabiali niedużo, odchodzili z fabryki, nie podnosili wydajności pracy. Tak Centralny Zarząd jak i Komitet Dzielnicowy — Górna Prawa nie przyszły nam tutaj z należyłą pomocą, nie wykłoniły nam błędów, nie wskazały, jak je usunąć.

Wyciągnęliśmy wnioski

Przełom nastąpił z końcem ub. roku. Centralny Zarząd przysłał do nas specjalną ekipę, która przystąpiła do reorganizacji zakładu. Wprowadzono reżim technologiczny, rozmieszczenie i ustawienie maszyn w halach znacznie lepiej dostosowano do potrzeb produkcji. W magazynie produkcji gotowej i półfabrykatów zorganizowano nowy system rozliczeń.

Wzrost aurytet organizacji partyjnej w zakładzie

Jednocześnie organizacja partyjna, w celu zmobilizowania załogi rozpoczęła systematyczną i planową pracę nad tym, za pośrednictwem rady zakładowej i ZMP, bądź też — bezpośrednio przez urządzenie otwartych zebrań partyjnych. Na zebraniach tych zabierało głos wielu bezpartyjnych — jak np. Koleta Dobruć, która poruszyła m. in. sprawę jakości dzianiny, schodzącej z dzwiniarni saneczkowej. Od razu na zebraniach, „na gorąco”, podejmowaliśmy wnioski, zmierzające do likwidacji ujawnianych niedociągnięć. Realizowanie tych wniosków było później bardzo skrupulatnie kontrolowane.

Wzrost aurytet organizacji partyjnej w zakładzie

Jednocześnie organizacja partyjna, w celu zmobilizowania załogi rozpoczęła systematyczną i planową pracę nad tym, za pośrednictwem rady zakładowej i ZMP, bądź też — bezpośrednio przez urządzenie otwartych zebrań partyjnych. Na zebraniach tych zabierało głos wielu bezpartyjnych — jak np. Koleta Dobruć, która poruszyła m. in. sprawę jakości dzianiny, schodzącej z dzwiniarni saneczkowej. Od razu na zebraniach, „na gorąco”, podejmowaliśmy wnioski, zmierzające do likwidacji ujawnianych niedociągnięć. Realizowanie tych wniosków było później bardzo skrupulatnie kontrolowane.

Są błędy i walczymy o ich przezwycięzenie

VII Plenum KC mobilizuje nas do jeszcze bardziej wyczerpanej pracy politycznej wśród załogi, zakłady nasze w lutym br. osiągnęły 102 procent planu, w marcu 118,8 procent, w kwietniu — 110,4 procent, plan majowy wykonany już 29 maja, w czerwcu osiągnęliśmy 109,1 procent. W lipcu plan był podwyższony i asortyment był zmieniony. Plan został jednak wykonany w 102,6 procent.

Stosujemy nowe metody pracy

Zakłady nasze przez cały rok ubiegły nie wykonywały planowo. Były wprawdzie okresy krótkich miesięcznych zrywów, ale na produkcję nie miały one zasadniczego wpływu. Wskutek poważnych braków w organizacji produkcji robotnicy zarabiali niedużo, odchodzili z fabryki, nie podnosili wydajności pracy. Tak Centralny Zarząd jak i Komitet Dzielnicowy — Górna Prawa nie przyszły nam tutaj z należyłą pomocą, nie wykłoniły nam błędów, nie wskazały, jak je usunąć.

3.200 nauczycieli szkół zawodowych ukończyło kursy wakacyjne

(a) Dla lepszego przygotowania kadr nauczycielskich do pracy w nowym roku szkolnym 1952/53, Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego zorganizował w lipcu i sierpniu br. kursy wakacyjne i praktyki produkcyjne dla nauczycieli. Na 33 kursach podnosiło swe kwalifikacje 3.200 nauczycieli. Zorganizowano m. in. kursy dla kierowników i kandydatów na kierowników warsztatów szkolnych, dla dyrektorów i kandydatów na dyrektorów szkół zawodowych, kursy przedmiotowe — programowe, kursy dla kierowników i wychowawców internatów, pracowników świetlic, bibliotekarzy itp.

Wzrost aurytet organizacji partyjnej w zakładzie

Jednocześnie organizacja partyjna, w celu zmobilizowania załogi rozpoczęła systematyczną i planową pracę nad tym, za pośrednictwem rady zakładowej i ZMP, bądź też — bezpośrednio przez urządzenie otwartych zebrań partyjnych. Na zebraniach tych zabierało głos wielu bezpartyjnych — jak np. Koleta Dobruć, która poruszyła m. in. sprawę jakości dzianiny, schodzącej z dzwiniarni saneczkowej. Od razu na zebraniach, „na gorąco”, podejmowaliśmy wnioski, zmierzające do likwidacji ujawnianych niedociągnięć. Realizowanie tych wniosków było później bardzo skrupulatnie kontrolowane.

Stosujemy nowe metody pracy

Zakłady nasze przez cały rok ubiegły nie wykonywały planowo. Były wprawdzie okresy krótkich miesięcznych zrywów, ale na produkcję nie miały one zasadniczego wpływu. Wskutek poważnych braków w organizacji produkcji robotnicy zarabiali niedużo, odchodzili z fabryki, nie podnosili wydajności pracy. Tak Centralny Zarząd jak i Komitet Dzielnicowy — Górna Prawa nie przyszły nam tutaj z należyłą pomocą, nie wykłoniły nam błędów, nie wskazały, jak je usunąć.

Wyciągnęliśmy wnioski

Przełom nastąpił z końcem ub. roku. Centralny Zarząd przysłał do nas specjalną ekipę, która przystąpiła do reorganizacji zakładu. Wprowadzono reżim technologiczny, rozmieszczenie i ustawienie maszyn w halach znacznie lepiej dostosowano do potrzeb produkcji. W magazynie produkcji gotowej i półfabrykatów zorganizowano nowy system rozliczeń.

Wzrost aurytet organizacji partyjnej w zakładzie

Jednocześnie organizacja partyjna, w celu zmobilizowania załogi rozpoczęła systematyczną i planową pracę nad tym, za pośrednictwem rady zakładowej i ZMP, bądź też — bezpośrednio przez urządzenie otwartych zebrań partyjnych. Na zebraniach tych zabierało głos wielu bezpartyjnych — jak np. Koleta Dobruć, która poruszyła m. in. sprawę jakości dzianiny, schodzącej z dzwiniarni saneczkowej. Od razu na zebraniach, „na gorąco”, podejmowaliśmy wnioski, zmierzające do likwidacji ujawnianych niedociągnięć. Realizowanie tych wniosków było później bardzo skrupulatnie kontrolowane.

Są błędy i walczymy o ich przezwycięzenie

VII Plenum KC mobilizuje nas do jeszcze bardziej wyczerpanej pracy politycznej wśród załogi, zakłady nasze w lutym br. osiągnęły 102 procent planu, w marcu 118,8 procent, w kwietniu — 110,4 procent, plan majowy wykonany już 29 maja, w czerwcu osiągnęliśmy 109,1 procent. W lipcu plan był podwyższony i asortyment był zmieniony. Plan został jednak wykonany w 102,6 procent.

Stosujemy nowe metody pracy

Zakłady nasze przez cały rok ubiegły nie wykonywały planowo. Były wprawdzie okresy krótkich miesięcznych zrywów, ale na produkcję nie miały one zasadniczego wpływu. Wskutek poważnych braków w organizacji produkcji robotnicy zarabiali niedużo, odchodzili z fabryki, nie podnosili wydajności pracy. Tak Centralny Zarząd jak i Komitet Dzielnicowy — Górna Prawa nie przyszły nam tutaj z należyłą pomocą, nie wykłoniły nam błędów, nie wskazały, jak je usunąć.

Stosujemy nowe metody pracy

Zakłady nasze przez cały rok ubiegły nie wykonywały planowo. Były wprawdzie okresy krótkich miesięcznych zrywów, ale na produkcję nie miały one zasadniczego wpływu. Wskutek poważnych braków w organizacji produkcji robotnicy zarabiali niedużo, odchodzili z fabryki, nie podnosili wydajności pracy. Tak Centralny Zarząd jak i Komitet Dzielnicowy — Górna Prawa nie przyszły nam tutaj z należyłą pomocą, nie wykłoniły nam błędów, nie wskazały, jak je usunąć.

Wzrost aurytet organizacji partyjnej w zakładzie

Jednocześnie organizacja partyjna, w celu zmobilizowania załogi rozpoczęła systematyczną i planową pracę nad tym, za pośrednictwem rady zakładowej i ZMP, bądź też — bezpośrednio przez urządzenie otwartych zebrań partyjnych. Na zebraniach tych zabierało głos wielu bezpartyjnych — jak np. Koleta Dobruć, która poruszyła m. in. sprawę jakości dzianiny, schodzącej z dzwiniarni saneczkowej. Od razu na zebraniach, „na gorąco”, podejmowaliśmy wnioski, zmierzające do likwidacji ujawnianych niedociągnięć. Realizowanie tych wniosków było później bardzo skrupulatnie kontrolowane.

Są błędy i walczymy o ich przezwycięzenie

VII Plenum KC mobilizuje nas do jeszcze bardziej wyczerpanej pracy politycznej wśród załogi, zakłady nasze w lutym br. osiągnęły 102 procent planu, w marcu 118,8 procent, w kwietniu — 110,4 procent, plan majowy wykonany już 29 maja, w czerwcu osiągnęliśmy 109,1 procent. W lipcu plan był podwyższony i asortyment był zmieniony. Plan został jednak wykonany w 102,6 procent.

Stosujemy nowe metody pracy

Zakłady nasze przez cały rok ubiegły nie wykonywały planowo. Były wprawdzie okresy krótkich miesięcznych zrywów, ale na produkcję nie miały one zasadniczego wpływu. Wskutek poważnych braków w organizacji produkcji robotnicy zarabiali niedużo, odchodzili z fabryki, nie podnosili wydajności pracy. Tak Centralny Zarząd jak i Komitet Dzielnicowy — Górna Prawa nie przyszły nam tutaj z należyłą pomocą, nie wykłoniły nam błędów, nie wskazały, jak je usunąć.

Wzrost aurytet organizacji partyjnej w zakładzie

Jednocześnie organizacja partyjna, w celu zmobilizowania załogi rozpoczęła systematyczną i planową pracę nad tym, za pośrednictwem rady zakładowej i ZMP, bądź też — bezpośrednio przez urządzenie otwartych zebrań partyjnych. Na zebraniach tych zabierało głos wielu bezpartyjnych — jak np. Koleta Dobruć, która poruszyła m. in. sprawę jakości dzianiny, schodzącej z dzwiniarni saneczkowej. Od razu na zebraniach, „na gorąco”, podejmowaliśmy wnioski, zmierzające do likwidacji ujawnianych niedociągnięć. Realizowanie tych wniosków było później bardzo skrupulatnie kontrolowane.

Stosujemy nowe metody pracy

Zakłady nasze przez cały rok ubiegły nie wykonywały planowo. Były wprawdzie okresy krótkich miesięcznych zrywów, ale na produkcję nie miały one zasadniczego wpływu. Wskutek poważnych braków w organizacji produkcji robotnicy zarabiali niedużo, odchodzili z fabryki, nie podnosili wydajności pracy. Tak Centralny Zarząd jak i Komitet Dzielnicowy — Górna Prawa nie przyszły nam tutaj z należyłą pomocą, nie wykłoniły nam błędów, nie wskazały, jak je usunąć.

Wzrost aurytet organizacji partyjnej w zakładzie

Jednocześnie organizacja partyjna, w celu zmobilizowania załogi rozpoczęła systematyczną i planową pracę nad tym, za pośrednictwem rady zakładowej i ZMP, bądź też — bezpośrednio przez urządzenie otwartych zebrań partyjnych. Na zebraniach tych zabierało głos wielu bezpartyjnych — jak np. Koleta Dobruć, która poruszyła m. in. sprawę jakości dzianiny, schodzącej z dzwiniarni saneczkowej. Od razu na zebraniach, „na gorąco”, podejmowaliśmy wnioski, zmierzające do likwidacji ujawnianych niedociągnięć. Realizowanie tych wniosków było później bardzo skrupulatnie kontrolowane.

Są błędy i walczymy o ich przezwycięzenie

VII Plenum KC mobilizuje nas do jeszcze bardziej wyczerpanej pracy politycznej wśród załogi, zakłady nasze w lutym br. osiągnęły 102 procent planu, w marcu 118,8 procent, w kwietniu — 110,4 procent, plan majowy wykonany już 29 maja, w czerwcu osiągnęliśmy 109,1 procent. W lipcu plan był podwyższony i asortyment był zmieniony. Plan został jednak wykonany w 102,6 procent.

Stosujemy nowe metody pracy

Zakłady nasze przez cały rok ubiegły nie wykonywały planowo. Były wprawdzie okresy krótkich miesięcznych zrywów, ale na produkcję nie miały one zasadniczego wpływu. Wskutek poważnych braków w organizacji produkcji robotnicy zarabiali niedużo, odchodzili z fabryki, nie podnosili wydajności pracy. Tak Centralny Zarząd jak i Komitet Dzielnicowy — Górna Prawa nie przyszły nam tutaj z należyłą pomocą, nie wykłoniły nam błędów, nie wskazały, jak je usunąć.

Wzrost aurytet organizacji partyjnej w zakładzie

Jednocześnie organizacja partyjna, w celu zmobilizowania załogi rozpoczęła systematyczną i planową pracę nad tym, za pośrednictwem rady zakładowej i ZMP, bądź też — bezpośrednio przez urządzenie otwartych zebrań partyjnych. Na zebraniach tych zabierało głos wielu bezpartyjnych — jak np. Koleta Dobruć, która poruszyła m. in. sprawę jakości dzianiny, schodzącej z dzwiniarni saneczkowej. Od razu na zebraniach, „na gorąco”, podejmowaliśmy wnioski, zmierzające do likwidacji ujawnianych niedociągnięć. Realizowanie tych wniosków było później bardzo skrupulatnie kontrolowane.

Czytelnicy i korespondenci piszą

Przymusowy odpoczynek

Bedac w dniu 15.7 br. we Wrocławiu, przechodząc obok stacji obsługi samochodów Nr 4 TOS. Uwagę moją zwrócił długi sznur stojących samochodów — własność różnych instytucji.

Była godz. 9.30. Na trawie leżało kilku kierowców, oczekując na odbiór oddanych już do przejazdu wozów. Zdziwiło mnie dziwnym widokiem takiego marnotrawstwa czasu, wdałem się z nimi w rozmowę i oto czego się dowiedziałem:

Procedura zdania, przejazdu i odbioru wozu w Technicznej Obsłudze Samochodów trwa od 8 do 7-minutowo. TOS pracuje na jedną zmianę i tylko w ciągu tej zmiany przyjmuje wozy do przejazdu.

Ha, noż, należy cierpliwie czekać. Straty zaś wynikają z niewłaściwego wykorzystania ta-

boru pokryje oczywiście właściciel samochodu — instytucja. Ministerstwo Transportu Drogowego i Lotniczego, powołując do życia TOS, wydało również instrukcje, która poucza, że wszystkie czynności konserwacyjne (poza obsługą techniczną Nr 2 „OT-II”) i drobne naprawy powinny być wykonywane bez naruszenia normalnego toku pracy samochodów.

Wydaje się, że wskazane byłoby, aby Stacja Obsługi Samochodów TOS, pracowała jednak na 3 zmiany. Można by wtedy samochody zdawać do przeglądu i konserwacji, po zakończonym dniu pracy samochodów, a odbierać na drugi dzień, przed rozpoczęciem pracy. Natomiast naprawy bieżące i OT-II można byłoby wykonywać w ciągu całej doby.

R. WISŁAWSKI Warszawa

Wczoraj i dziś

Podobnie jak w całym kraju, tak i w Sobolewie (pow. wrocławski) trwają przygotowania do nowego roku szkolnego.

Przed wojną w gminie Sobolew nie było szkoły.

Po wyzwoleniu młodzież garnęła się do nauki, ale cztery prowizorycznie urządzone sale wykładowe nie mogły pomieścić wszystkich uczniów.

W roku 1946 rozpoczęto budowę szkoły w Sobolewie ze składem mieszkaniowym dla 100 uczniów. W roku 1947—48 oddano do użytku nowy budynek szkolny z sześcioma dużymi salami wykładowymi.

W ten sam sposób założono w Sobolewie szkołę jedenaścioletnią.

W nadchodzącym roku szkol-

nym młodzież gminy Sobolew i sąsiednich gmin rozpocznie naukę w 14 nowych salach.

Prócz wykończania nowej szkoły trwa gorączkowa praca przy remoncie starego budynku szkolnego, który będzie oddany do użytku szkoły zawodowej w Sobolewie na pomieszczenie warsztatów mechanicznych i sal do ćwiczeń praktycznych.

Młodzież Sobolewa nie musi dźbiać — jak przed wojną — dojeżdżać ok. 100 km do szkół w Warszawie. Ma własne, piękne szkoły, w których kształcą się na wzorowych obywateli ludowego państwa.

ZYGMUNT KUREK Sobolew

O złe pracujące spółdzielni

Planowy skup zboża jest już w pełnym toku, a gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Opalenicy, dopiero na odprawie w dniu 29 lipca br. zgłosiła w PZGS, że posiada na składzie 700 stn. dzurawych worków. Podobno powodem nie naprawienia worków jest brak przedź. Bardzo źle, że o naprawie worków pomyślano dopiero w okresie skupu zboża, kiedy to worki stają się konieczne.

O naprawieniu dzurawych worków należało, obywateli, myśleć daleko wcześniej, a nie odkładać na ostatnią chwilę tego, co powinno być już dawno

zrobione. W swoim czasie i przeda by się znalazła.

Drugim niedociągnięciem GS w Opalenicy jest brak troski o rozprawienie makuchów. Już od kwietnia br. w GS-ie w Buku leżą makuchy dla gminy Opalenica, jednak GS w Opalenicy mimo kilkakrotnych wezwań ze strony GS w Buku o dostarczenie opakowania, dotychczas opakowań nie dostarczyła. W ten sposób od kwietnia br. pasza w postaci makuchów, leży w magazynie nierozprowadzona.

FRANCISZEK WACHOWIAK Nowy Tomysl

Sprawa nie jest drobna

W dniu 19.XI.1951 r. Centrala Odpadków Użytkowych — Państwowa Zbiornica Wojewódzka w Białymstoku zwróciła się do Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Białymstoku z prośbą o wydanie powiatowym i miejskim zarządom ZMP polecenia w sprawie zbiórki makulatury. Mimo że prośbę swoją ponowiła sześciokrotnie, dotychczas konkretnej odpowiedzi nie otrzymała.

Dziewięć miesięcy oczekiwania odpowiedzi na 7 pism w jednej sprawie, to trochę za długo, a w rezultacie sprawa zbiórki makulatury została całkowicie zlekceważona przez zarządy powiatowe ZMP, które

nie tylko nie prowadziły wśród członków akcji uświadamiającej, ale same nie przestrzegały obowiązującej Uchwały Prezydium Rządu. W wyniku tego Przewodniczący Zarządu Powiatowego w Kolnie został ukarany grzywną 100 zł. Pz. Zarządu Powiatowego w Łomży grzywną 200 zł.

Przez zlekceważenie tej sprawy Zarząd Wojewódzki ZMP przynosi szkodę gospodarce narodowej. Najwyższy czas skończyć z marnotrawstwem cennego surowca wrotnego, jakim jest makulatura.

JÓZEF URBANOWICZ Białystok

Dzieci ze wsi Dolnego Śląska zwiedzają Wrocław

(a) Jedną z form akcji letnich dla dzieci wiejskich — są wycieczki do dużych miast. Stolicę Dolnego Śląska — Wrocław zwiedzili dotychczas, w ramach organizowanych przez TPD wycieczek, 1.500 dzieci wiejskich. Większość dzieci po-

raz pierwszy wdziała Wrocław — sale starożytności, Muzeum, Uniwersytet, piękny ogród zoologiczny. Duże wrażenie wywarł na nich Palfawag, gdzie robotnicy niezmiernie serdecznie przyjmują zwiedzających dzieci.

Podkreśliła to nagroda zespołowa

Jan Toronczyk

„NAGRODA ZESPOŁOWA: Mgr. inż. Jerzy Piaskowski; inż. Alojzy Jankowski; Antoni Bargiel — formierzy; mgr. inż. Jerzy Górczyński; Franciszek Kocur — laborant — za opracowanie technologii i wprowadzenie do produkcji żeluzia sferoidalnego.”

Bogate było życie tow. Bargiela. Bogate doświadczeniem, znośnym trudem, odlewniami, które przemierzył w poszukiwaniu pracy. Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Stalowa Wola — oto jego salki. Cieżkie to było życie. Młody formierz, zdolny, lankący wiedzy, cieszył się kiedy miał kawałek chleba. Dużym zawziętym wysiłkiem skończył 2-letnią szkołę odlewniczą i 2-letni kurs rysunków technicznych. Zawdzięczał to swojej wytrwałości, uporowi, dzięki którym mimo biedy potrafił pokonać wszelkie przeszkody. O tworzyć pracy jednak mowy nie było.

Tow. Bargiel opowiada: — Sami wiecie, towarzyszu, jak to było. Zwykłym formierzem nikt sobie głowy nie zawracał. Pamiętam, pracowałem właśnie w hucie „Katarzyna”. Odeleliśmy tuleje do cylindrów parowozowych. Nie udało nam się. Kierownictwo odlewni zwróciło się wtedy do mnie, wdziałeli. By pracowałem przy podobnych rzeczach jeszcze w Dąbrowie Górniczej. Powie działem co i jak trzeba było. Poszło. Nawet nie podziękowali, nagrodę za dobre odlewy wziął kierownik.

Trudności potęgował fakt, że z każdą próbą rozrywała, na każde badanie mikroskopowe trzeba było jeździć aż do Politechniki Wrocławskiej.

Wrzesień 1951 był okresem najcięższym. Wylonili się poważne trudności z normalną produkcją. Trzeba było przede wszystkim pilnować planu. Tym bardziej, że założono odlewni podlega zobowiązania na część Rewolucji Październikowej. A tu próby nadal się nie udawały.

Wtedy tow. Bargiel wpadł na pomysł, aby osłabić reakcję przez wprowadzenie do płynnego żeluzia zamiast czystego magnezu, stopu magnezu z ołowiem. W ten sposób można było wprowadzić wprawdzie i ołowiu, ale w większej ilości stopu, okazało się jednak, że ołów wpływał na żeluzio ujemnie.

Trudności potęgował fakt, że z każdą próbą rozrywała, na każde badanie mikroskopowe trzeba było jeździć aż do Politechniki Wrocławskiej.

Wrzesień 1951 był okresem najcięższym. Wylonili się poważne trudności z normalną produkcją. Trzeba było przede wszystkim pilnować planu. Tym bardziej, że założono odlewni podlega zobowiązania na część Rewolucji Październikowej. A tu próby nadal się nie udawały.

Wtedy tow. Bargiel wpadł na pomysł, aby osłabić reakcję przez wprowadzenie do płynnego żeluzia zamiast czystego magnezu, stopu magnezu z ołowiem. W ten sposób można było wprowadzić wprawdzie i ołowiu, ale w większej ilości stopu, okazało się jednak, że ołów wpływał na żeluzio ujemnie.

Trudności potęgował fakt, że z każdą próbą rozrywała, na każde badanie mikroskopowe trzeba było jeździć aż do Politechniki Wrocławskiej.

Wrzesień 1951 był okresem najcięższym. Wylonili się poważne trudności z normalną produkcją. Trzeba było przede wszystkim pilnować planu. Tym bardziej, że założono odlewni podlega zobowiązania na część Rewolucji Październikowej. A tu próby nadal się nie udawały.

Ale przeczytana wiadomość nie dawała spokoju. Inni producują, piszą gazety o przodowniczych pracach, o nowatorach. A my to co, jesteśmy gorsi? Mamy wreszcie możliwości, o których kiedyś marzyliśmy. Możemy szukać, tworzyć. Czy wolno w takich warunkach rezygnować?

Robił więc próby, a jednocześnie szukał dalszych wiadomości w literaturze. Pewnego dnia wpadła im w ręce radziecka książka. Nowa trudność, nie znali języka rosyjskiego. Pomógł przeczytać syn Bargiela, młody technik.

Teraz już wdziałeli, że konieczne trzeba obniżyć procent siarki w żeluziu, że można to osiągnąć przez wprowadzenie do płynnego żeluzia magnezu. Próby rozpoczęli w małej ręcznej kadzi, na powietrzu. Ludziom kazali się odsunąć. Obawiali się bowiem gwałtownej reakcji magnezu. Dawali zbyt małe porcje, nie wyszło. Próbował więc wzmacniać reakcję stopionymi „zastawkami” magnezu. Ale i to nie dawało rezultatów.

Wtedy tow. Bargiel wpadł na pomysł, aby osłabić reakcję przez wprowadzenie do płynnego żeluzia zamiast czystego magnezu, stopu magnezu z ołowiem. W ten sposób można było wprowadzić wprawdzie i ołowiu, ale w większej ilości stopu, okazało się jednak, że ołów wpływał na żeluzio ujemnie.

Trudności potęgował fakt, że z każdą próbą rozrywała, na każde badanie mikroskopowe trzeba było jeździć aż do Politechniki Wrocławskiej.

Wrzesień 1951 był okresem najcięższym. Wylonili się poważne trudności z normalną produkcją. Trzeba było przede wszystkim pilnować planu. Tym bardziej, że założono odlewni podlega zobowiązania na część Rewolucji Październikowej. A tu próby nadal się nie udawały.

Wtedy tow. Bargiel wpadł na pomysł, aby osłabić reakcję przez wprowadzenie do płynnego żeluzia zamiast czystego magnezu, stopu magnezu z ołowiem. W ten sposób można było wprowadzić wprawdzie i ołowiu, ale w większej ilości stopu, okazało się jednak, że ołów wpływał na żeluzio ujemnie.

Trudności potęgował fakt, że z każdą próbą rozrywała, na każde badanie mikroskopowe trzeba było jeździć aż do Politechniki Wrocławskiej.

Wrzesień 1951 był okresem najcięższym. Wylonili się poważne trudności z normalną produkcją. Trzeba było przede wszystkim pilnować planu. Tym bardziej, że założono odlewni podlega zobowiązania na część Rewolucji Październikowej. A tu próby nadal się nie udawały.

Młodzi konstruktorzy



W Moskwie odbyły się zawody modeli okrętowych, wykonanych przez młodzież. Na zdjęciu: młodzi uczestnicy zawodów udają się na start modeli

Foto CAF

Przeżyli, że pewien wpływ na obniżenie zawartości siarki w żeluziu ma soda bezwodna i karbid. Próby dały pozytywne rezultaty, zawartość siarki udawało się obniżyć o 50 procent. Jednocześnie niemal przeczytali artykuł inż. mgr. Piaskowskiego z Instytutu Odlewnictwa, mówiący o tym, że w Związku Radzieckim do wytrącania siarki używany jest stop MCN-20 (magnez, miedź, nikiel).

Od tej chwili rozpoczęli się kontakty fabryki z Instytutem, a właściwie z inż. Piaskowskim. Młody naukowiec przyjeżdżał do zakładów, udzielał wskazówek, przekazywał wyniki swoich własnych badań.

Teraz już nie tracił czasu. Dzień po dniu odbywały się próby. Ustalono na podstawie danych Instytutu i własnych doświadczeń najbardziej odpowiedni skład wsadu. Opracowano technologię odlewu, proces biegu żeluziaka.

W wrzesniu nadszedł dzień 26 lutego 1952 roku, Tow. Bargielewski, gdy rozpoczynał pierwsze odlewanie żeluzia, drżały trochę ręce. Musiał się silnie opanować. Płynęły pełne napięcia minuty. Po sodzie bezwodnej i karbidzie przyszła kolej na stop MCN-20. Teraz jeszcze tylko żeluziakozrem. Już! Gotowe!

Próbka odlewu zabłysła na przełomie jasno-szarego, prawie szarego barwa. Wszystko wskazywało na to, że tym razem otrzymamy wreszcie żeluzio sferoidalne. Ale to jeszcze nie pewnego. Trzeba dopiero przeprowadzić badania laboratoryjne w Politechnice Wrocławskiej.

Jak zwykle pojechał tow. Kocur. Powitał naukowców nową: „Mamy sferoid!” Przeprowadzono wstępne badania laboratoryjne. Wynik ekspertyzy brzmi: „Fotografie mikroskopowe Nr 3609. W stanie nietrawionym: występuje granit głównie w postaci sferoidalnej.”

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

stepujący w postaci grafitu. Taką właśnie kulkową formę grafitu różni przede wszystkim żeluzio sferoidalne, od zwykłego szarego, w którym grafit występuje w postaci znacznie większych płatków. Ta forma występowania grafitu nadaje żeluziu sferoidalnemu jego wysokie właściwości.

Po to, aby ją osiągnąć trzeba było obniżyć zawartość siarki w żeluziu poniżej 0,02 procent. Posłużyła do tego najpierw soda i karbid, później magnez. Magnezu trzeba było dodać tyle, aby w żeluzinie kapieł stworzyć zarodki sprzyjające wytworzeniu się grafitu o kształcie kulkowym. Żelazokrem użyty został jako modyfikator, jego zadanie polegało na niedopuszczeniu do tego, aby cały węglik związał się z żeluzinem; aby część jego ukształtowana w formie kulkowej pozostała w stanie wolnym. W przeciwnym wypadku żeluzio sferoidalne nie nadawałoby się do obróbki.

Na czym polega znaczenie żeluzia sferoidalnego dla naszego przemysłu? Przede wszystkim w wielu wypadkach może ono zastąpić stalowo, a na ścieralność jest od niego nawet bardziej wytrzymałe. Jest ono od staliwo dużo tańsze. Obliczono, że koszt jednego kg staliwo wynosi 10—13 zł, natomiast 1 kg żeluzia sferoidalnego kosztuje 3—3,5 zł.

Przeżyła ona pod każdym względem zwykłe żeluzio szare. Jest więcej niż dwa razy wytrzymałsza na rozernanie; zwiększa po odpowiednim wyzernaniu daje się plastycznie obrabiać (kuć i walcować). Poddane obróbce cieplnej może uzyskać wydłużenie i sprężystość niemal równą stalowi.

W fabryce żeluzio sferoidalne użyte już zostało między innymi do produkcji wirników, na skrzynie nożowe do krajalnic dia cukrownictwa, na koła zębate, na cylindry i tłoki dia pras hydraulicznych. We wszystkich tych wyrobach zastąpiło ono stalowo. Wynik egzaminu: „b. dobrze.”

Towarzysze Bargiel i Kocur nie uważają swojej pracy za zakończoną. Próby robią nadal. Starają się przede wszystkim wyeliminować drogie składniki (nikiel i miedź) ze stopu MCN-20. Obecnie uzyskują dobre wyniki z samym magnezem. Ostatnio udało im się obniżyć procent deficytowy w surowki hematytowej we wsadzie (do 40 procent). Nadal pracują nad szczegółową technologią układu wlewowego, nad technologią modeli i form. Opracowali już projekt urządzenia, które zapewni całkowicie bezpieczeństwo pracy przy produkcji żeluzia sferoidalnego. Bono nowatorom chodzi o to, aby utworzyć żeluzio sferoidalne drogę do wszystkich odlewni w kraju.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

Album nosi tytuł: „Wyniki osiągnięć prób żeluzia o granicie sferoidalnym”. Na zdjęciu mikroskopowym wygląda to tak: srebrzysta powierzchnia porzetykana jest drobnymi czarnymi kulkami. To węglik.

W S T O L I C Y

W połowie września ruszy potok na Ochocie

Założa Zarządu Budowlanego 5E Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego nr 5 budująca domy mieszkalne na Ochocie czyni obecnie przygotowania do wprowadzenia na swym odcinku robót systemu potokowego. Wcześniej wprowadzenie tego systemu utrudnia brak dokumentacji technicznej przygotowanej przez Miasto-projekt Stolica. Obecnie załoga otrzymała zapewnienie, że potrzebna dokumentacja zostanie w najbliższym czasie dostarczona Zarządowi Budowlanemu.

W związku z tym w połowie września ruszy potok na 10 blokach o łącznej kubaturze 160 tysięcy metrów sześciennych. (i)

Nowe metody pracy wprowadza młodzież Warszawy

Realizacja zobowiązania zlotowe młodzież warszawskich zakładów pracy wprowadza nowe metody usprawniające produkcję. Metoda Zandarowej wprowadzają m. in. młodzież z fabryki in. Świerczkowskiego, WZBUP, młodzi robotnicy z brigady in. Jacques Duclos z WZM.

Młodzież z zakładów intrygowanych RWS Prasa oraz brigady Zdzisława Kopcia z ZWAWN zastawowały w pracy metody inż. Kowalowa, Zandarowej i Korabielnikowej. (kw)

Wystawa archeologiczna w Parku Wilanowskim

Rozwój społeczeństwa ludzkiego na naszych ziemiach od czasów najdawniejszych do czasów powstania feudalizmu pokazuje interesująca wystawa w granitach w Wilanowie. Wystawę urządziło Państwowe Muzeum Archeologiczne. Zwiedzający wystawę poznają doświadczenia i bogato ilustrowane poszczególne etapy rozwoju społeczeństwa ludzkiego.

Na wystawie wśród kilku ty-

sięcy eksponatów pochodzących z wykopisk znajdują się m. in. narzędzia pracy, brzoń, ozdoby, naczyńka, zabawki. Eksponaty uzupełniają liczne plany i fotografie pokazujące rozwój poszczególnych przedmiotów. Planse i fotografie pokazują także jak w ówczesnej epoce posługiwano się bronią i narzędziami na ziemiach polskich i jak podobne przedmioty są wytworzone i używane obecnie. (kw)

Zabytkowe fragmenty na Mariensztacie trzeba zapoznać w nowe tabliczki

Na trawniku między Trasą W-Z a Mariensztatem umieszczone są m. in. trzony dawnych kolumn Zygmuntowa, szczerki z zamku królewskiego i filarów mostu Kierbedzia. Przy wszystkich fragmentach umieszczone były emaliowane tabliczki. Wszystkie tabliczki są tak pozbite, że są już nieczytelne. Dwie tabliczki zaginęły, a tabliczka przy fragmentach kamieni Tepera odpadła od podsta-

wy. Chuligani, którzy zniszczyli tabliczki, uszkodzili także figurki dziecięce przy fontannie. Te wszystkie braki nie dodają uroku jednej z najpiękniejszych dzielnic Warszawy — miejsca spacerów i zabaw nie tylko warszawiaków, ale także wycieczek z całego kraju. Powinno o tym pamiętać Prezydium Stolecznej Rady Narodowej, do którego obowiązków należy dbałość o wygląd miasta. (k)

Ul. Czerniakowska otrzyma nawierzchnię asfaltową

Roboty związane z budową ulepszonej nawierzchni na ul. Czerniakowskiej dobiegają końca. Poważną część ulicy Czerniakowskiej na odcinku od Łazienkowskiej do Cheimskiej o-

trzymają już nawierzchnię asfaltową. Wyasfaltowanie tego odcinka ul. Czerniakowskiej usprawni znacznie komunikację trolejbusową. (i)

Bez rytmiczności produkcji nie będzie sukcesów produkcji

Rytmiczne wykonywanie produkcji jest głównym elementem w realizacji planów. Wiedzą o tym załogi zakładów przemysłu warszawskiego i z miesiąca na miesiąc osiągają coraz to lepsze wyniki w pracy. Coraz więcej załóg nadysia meldunki o rytmicznym wykonywaniu planów dekadowych.

W pierwszej dekadzie bm. dobra rytmiczność produkcyjną uzyskała załoga gazowni wykonującej 35 procent planu miesięcznego. Garbarnia nr 2 wykonała 36,9 procent planu, a Zakłady Włókiendroczkowe i Introligatorskie 33,6 procent planu.

To nie był tylko zbieg okoliczności, że niemal równocześnie z formierzem Bargielem i laborantem Kocurem nad uzyskaniem żeluzia sferoidalnego pracowali dwaj inżynierowie z Łodzi. W obu wypadkach decydowały potrzeby przemysłu.

18 kwietnia br., w dniu 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta inżynierowie Jerzy Górczyński i Alojzy Jankowski zameldowali o wykonaniu podjętego zobowiązania. Tego dnia, po wielu miesiącach prób wyprodukowali u siebie po raz pierwszy żeluzio sferoidalne.

Praktykom przychodziła z pomocą nauka. Nad żeluziem sferoidalnym pracował w laboratorium Instytutu Odlewnictwa inż. Piaskowski. Udzielał im zespół wskazówek, udostępniał wyniki własnych badań, podsuwał literaturę, organizował narady, wymiana doświadczeń. Uzyskanie wyników są rezultatem wspólnego wysiłku 5-ciu ludzi, którzy choć pracowali oddzielnie, tworzyli jeden kolektyw. I ten fakt podkreśla właśnie nagroda zespołowa.

Kropki nad „i”

LEKTURA, KTÓRA „KSZTAŁCI” W Mc Carran Park w Nowym Jorku dwu chłopców Donald Ferrick (lat 17) i Edward Baldwin (lat 16) zabiło przy podkowaniu przednia, aby „pokazać — jak zenzali w polici — że mają zimną krew”.

Dziewięć może tylko ten, kto nie wie, że — jak mówią oficjalne statystyki cytowane przez angielski tygodnik „New Statesman and Nation” — młody Amerykanin w wielu innych zabójstwach ma za sobą przeciętne lektury kilku tysięcy „comików”, historyjek w obrazkach reklamujących mordercy, przelew krwi, bijatyki i włamania. (k)

TEATR

Kameralny — „Eugenia Grandet” — g. 19. Letni — „Wachlarz” — g. 16, 18, 20. Narodowy — „Fieriek w złołotach” — g. 19. Powstanie — „Gdzieś litosci” — g. 19.

Program II — na fall 367 m. Program dnia 7.55, wiadomości w. 7.00, 8.00, 17.00, 21.00, 22.50. 6.10 Muzyka, 6.55 Kalendarz Radowy, 7.05 „Od melodii do melodii”, 8.20 Koncert o.k. i solistów, 9.00 Muzyka, 9.30 Aud. dla dzieci w wieku przedszkolnym, 10.00